



XLO HTP1

Kable XLO zawsze cechował wysoki współczynnik akceptacji żony. Z wdzięcznością to swym kolorowym koszulkom. Nie inaczej jest z modelami wchodzącymi w skład wprowadzonej niedawno serii HT Pro. Lawendowe druciki powinny się spodobać przedstawicielkom płci pięknej.

Dla nas ważniejsza jest budowa i jakość wykonania, a do nich niepodobna mieć zastrzeżeń. Wtyki są takie same, jak w opisywanym wcześniej modelu HT1 – solidne, zakręcane i pokryte 24-karatowym złotem. Przed otarciami przewód chroni drobna siateczka. Jest

przez to mniej elastyczny niż HT1, ale w normalnych warunkach nie powinno to nikomu przeszkadzać. Siateczka przysłania napisy na koszulce, a wśród nich strzałki, pokazujące prawidłowy kierunek podłączania. Łączówkę przyozdobiono więc metalowymi pierścieniami z nazwą modelu i dużymi strzałkami.

Przewodnik to miedź o czystości 6N (99,99997 %), izolację zaś wykonano z teflonu, dostarczanego przez koncern DuPont. Podwójne ekranowanie chroni sygnał przed zakłóceniami EMI i RFI.

Brzmienie

HTP1 prezentuje się podobnie, jak jego tańszy braciśzek. Znajdziemy tu podobną czystość i otwartość, jednak HTP1 ma też kilka cech, które sprawiają, że należałoby nazwać jego dźwięk dojrzalszym. Czystość i rozdzielczość nie wiążą się już z rozjaśnieniem, a ekspozycja góry pasma, jeśli w ogóle występuje, jest znacznie mniejsza. Równowaga między zakresami okazuje się prawidłowa. Nie można jeszcze mówić o doskonałej neutralności, ale w swojej grupie cenowej HTP1 prezentuje się pod tym względem bardzo dobrze. Dysponuje ponadto solidnym i głębokim basem.

W średnicy kryje się odrobina naturalnego ciepła, co pozwala z przyjemnością słuchać wokali. Efekt ten wspomaga również sposób kształtowania przestrzeni. HTP1 wpływa na ekspozycję pierwszego planu, przybliża muzykę do słuchacza i gra raczej plamami niż precyzyjnie poukładanymi punkcikami. Przestrzeń nie jest najmocniejszą stroną tej łączówki.

XLO HTP1	
Dystrybucja:	Polpak Poland
Cena:	537 zł/1 m
Ocena	
Brzmienie:	●●●●○
Jakość/cena:	●●●●○